



GAGATEK

GRUDZIEŃ 2023



**Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
Szcypie w nosy, szcypie w uszu
Mroźnym śniegiem w oczy prószy,
Wichrem w pola gna!**

Nasza zima zła!

**Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
Płachta na niej długa, biała,
W rękę gałąź oszroniała,
A na plecach drwa...**

Nasza zima zła!

**Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
A my jej się nie boimy,
Dalej śnieżkiem w plecy zimy,
Niech pamiątkę ma!**

Nasza zima zła!

Maria Konopnicka – *Zła zima*



**Świeciła gwiazda na niebie,
Srebrna i staroświecka,
Świeciła wigilijnie,
Każdy zna ją od dziecka.**

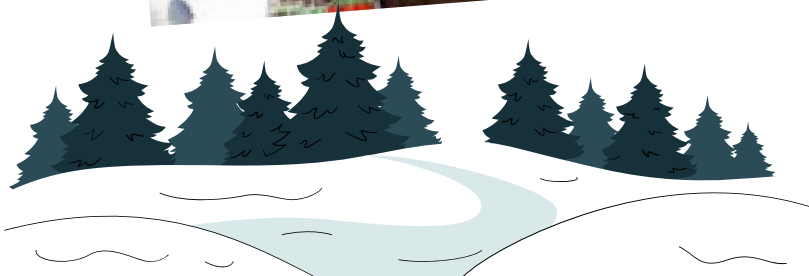
**Zwisały z niej z wysoka
Długie, błyszczące promienie,
A każdy promień to było
Jedno świąteczne życzenie.**

**I przyszli - nie magowie,
Już trochę postarziali -
Lecz wiejscy kolędnicy,
Zwyczajni chłopcy mali.**

**Chwycili za promienie,
Jak w dzwonnicy za sznury,
Ażeby śliczna gwiazda
Nie uciekła do góry.**

**Chwycili w garść promienie,
Trzymają z całej siły.
I teraz w tym rzecz cała,
By się życzenia spełniły.**

Leopold Staff - *Gwiazda*





Pomysły na świąteczne ozdoby



STROIK

STROIK ŚWIĄTECZNY MOŻNA WYKONAĆ Z NAJPROSTSZYCH DO KUPIENIA RZECZY. BAZĄ TAKIEGO STROIKA JEST STYROPIANOWY OKRĄG. PRZYKLEJAMY DO NIEGO NA GORĄCY KLEJ SZYSZKI, KTÓRE MOŻEMY POMALOWAĆ ŻŁOTĄ LUB SREBRNĄ FARBĄ W SPRAYU.

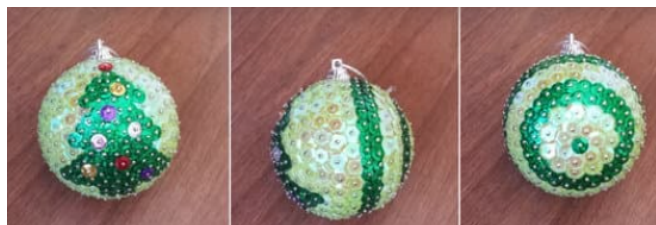
NASTĘPNIE PRZYKLEJAMY RESZTĘ DODATKÓW (USUSZONĄ POMARAŃCZĘ, BROKATOWE KULECZKI, SZTUCZNE GAŁĄZKI LUB KOKARDKI).

SKRZATY ŚWIĄTECZNE

WYKONASZ JE Z SKARPETKI W DOWOLNYM KOLORZE. PRZETNIJ JĄ NA PÓŁ I JEDNĄ CZĘŚĆ WYPCHAJ KASZĄ. PRZEWIĄŻ CIASNO BIAŁĄ WŁÓCZKĄ I JĄ ROZCZESZ, TO BĘDZIE BRODA. Z CIELISTEJ SKARPETKI UFORMUJ KULKĘ I ZRÓB Z NIEJ NOS. PRZYKLEJ NA KLEJ NA GORĄCO. NAŁÓŻ NA GŁOWĘ SKRZATA DRUGĄ CZĘŚĆ SKARPETKI, DO KTÓREJ WCZEŚNIEJ PRZYKLEISZ KOLOROWY POMPONIK.



BOMBKA CHOINKOWA



TO JEDNA Z NAJPROSTSZYCH OZDÓB ŚWIĄTECZNYCH, KTÓRE ŁATWO WYKONAĆ. POTRZEBNE SĄ JEDYNIENIE STYROPIANOWE KULE, KTÓRE MOŻNA KUPIĆ W PRAWIE KAŻDYM SKLEPIE. TAKĄ KULĘ MALUJEMY NA WYBRANY KOLOR I PRZYODZABIAMY CEKINAMI, POMPONIKAMI, BROKATEM. OSTATNIM KROKIEM JEST PRYZCZEPIENIE TASIEMKI.



KĄCIK LITERACKI



Spotkanie

Opowiadanie inspirowane powieścią Frances Hodgson Burnett

Pan Craven szukał Colina po całym domu. “Gdzież on mógł być?! Nie było go w pokoju chłopca ani w pokoju Mary”- pomyślał. Wtem zobaczył panią Medlock.

-O! Już pan wrócił?! - pisnęła zdumiona.

Pan Craven tylko kiwnął głową, a nim zdążył zapytać, gdzie jest Colin, służąca oznajmiła:

-Pański syn jest na dworze.

Sir Archibald oniemiał z wrażenia, a gdy pobiegł do ogrodu, ujrzał Colina chodzącego o własnych siłach i bawiącego się z Mary oraz Dickiem. Był tak uśmiechnięty i pełen werwy, jak nigdy przedtem.

W lewej dłoni trzymał łopatkę.

-Cześć, tatusiu!- zawołał. -Bawię się z Mary i Dickiem.

Chodź z nami! Pokażemy ci nasz ogród!



Zaprowadzili go całą trójką do ogrodu, a gdy weszli, oczom sir Cravena ukazał się przepiękny widok. Dookoła kwitły najróżniejsze kwiaty.

Wszystkie powiewały delikatnie na wietrze. Sir zobaczył również też róże swojej zmarłej małżonki, które były tak samo piękne, jak przed dziesięciu laty.

-Wydawało mi się, że ogród zmarniał- chrząknął pan Craven.

-Ale się myliłem- zaśmiał się. Nie mógł uwierzyć, że parę dzieci tak pięknie wykreuje ogródek kwiatowy!

-Ale te róże aż do odkrycia przez Mary ogrodu pielęgnował Ben Weatherstaff! - zastrzegł od razu Colin. Był bardzo wesoły. Zaraz jednak zrzędała mu mina.

-Dlaczego wyjechałeś? - zapytał tatę smutny. - Chciałbym, żebyś zaczął mnie lubić. Sir Archibald zrobił się czerwony. Nagle rzekł:

-Od zawsze byłeś podobny do matki. To budziło moje wspomnienia o niej i byłem smutny. Ale kochałem cię zawsze.

Może nie miałem odwagi przyjść do twojego pokoju, bo moje serce krwawiłoby mi żalem. Ale to już przeszłość! - wyprostował się. -A teraz cieszę się bardziej, niż wtedy, kiedy się pobrałem!- wykrzyknął i płacząc ze szczęścia, przytulił chłopca. Potem puścił go jeszcze trochę się pobawić. Stał, wpatrując się w promieniujące światłem zachodzące słońce. Obok niego kucnęła pani Medlock.

-Rozbrykane dziecko...- powiedziała. -...To wszystko dzięki panie Mary. Gdyby nie ona i jej opowieści, to Colin nie był by ciekawy tego miejsca i by nie chciał wychodzić. A gdyby nie wspólne chęci Mary i Dicka, to Colin by nie wyszedł kiedykolwiek na dwór. Wie pan, potem postanowił zostać naukowcem, prowadząc wykłady o niezwykłych dla niego rzeczach, które nazywa do teraz czarami, a następnie chciał zostać atletą! Zaczął chodzić, trzymać rzeczy w dłoniach, kopać łopatką dziury, a jeszcze później - biegać! I między innymi z tego powodu pan Craven był taki szczęśliwy.

Potem do ogrodu przyszedł Pitcher, lokaj sir Archibalda, zmęczony długą podróżą po pięknych miejscach Europy, z której z nim wrócił. Wtem zobaczył Colina.

-O, a to co to ma znaczyć?!

- Cud!- wyjaśniła mu pani Medlock.

-Cud, który zapoczątkowała panna Lennox!

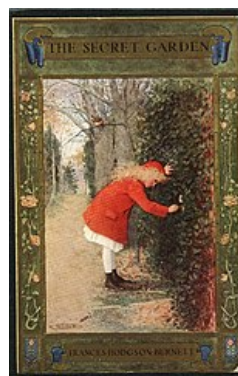
-Aaaaa!- zrozumiał Pitcher i poszedł rozpakowywać walizki.

I tak wszyscy żyli długo i szczęśliwie.



Jan Makowski, klasa 5a

Tajemniczy ogród autorstwa Frances Hodgson Burnett ukazał się po raz pierwszy w 1911 roku. Od tego czasu stale gości wśród ulubionych książek dzieci i młodzieży na całym świecie.



Tajemniczy ogród, okładka 1911



Warto również poznać inną powieść autorki. *Mała Księżniczka* to historia siedmioletniej Sary wysłanej do Londynu, gdzie ma uczyć się na pensji dla dziewcząt. W dniu jedenastych urodzin jej życie nagle się zmienia. Śmierć ojca sprawia, że dotychczasowa wychowanka zamienia się w służącą.

Dzień ślimaka Stefana

Dawno, dawno temu żył sobie ślimak Stefan. Codziennie rano chodził na dwugodzinne spacery na łąkę. Najdłużej zajmowało mu dojście tam, ponieważ był bardzo powolny.

Stefan miał piękną błękitną skorupę w czarne paski i uwielbiał jeść soczystą kapustę, która rośnie obok jego małego domku. Dzisiaj rano na swoim spacerze spotkał bezpańskiego kota, który wylegiwał się na pięknej łące.

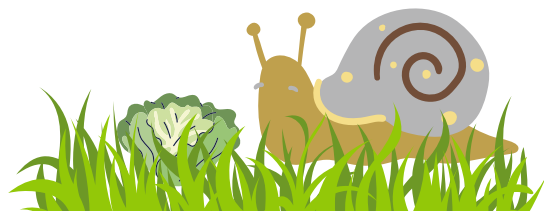
Kot o imieniu Mięta miał bardzo długie wąsy i zielone oczy, był biały w czarne łaty i posiadał bardzo puszysty ogon.

- Cześć, kim ty jesteś i co tutaj robisz? – zapytał trochę wystraszony Stefan.

- Mam na imię Mięta i jestem wolnym kotem.

- Ja też jestem wolny, ponieważ jestem ślimakiem.

- Chodziło mi o wolność, czyli o to, że mogę robić to, co chcę i kiedy chcę.



- A pokażesz mi, czym jest twoja wolność?

- Dobrze, tylko ostrzegam, że czasami może być niebezpiecznie.

Ślimak nie zastanawiając się długo, wskoczył na grzbiet kota i razem pobiegli w nieznane. Zaprzyjaźnili się i mieli wiele wspaniałych przygód, które dawały im wiarę w siebie. Każdego dnia cieszyli się wolnością.



ANKIETA

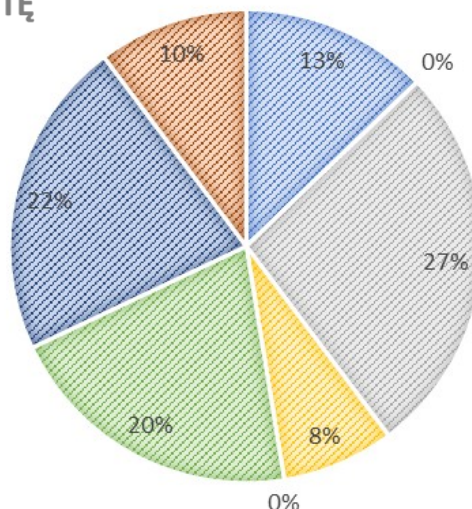
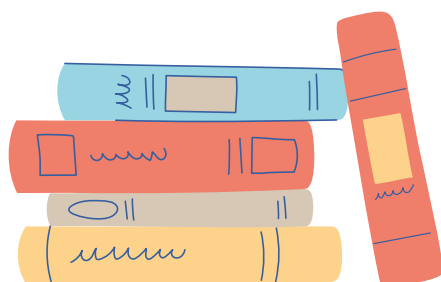


Ankieta adresowana była do uczniów klas czwartych. Redakcja prosiła o udzielenie rzetelnych odpowiedzi na pytania dotyczące uczenia się. Zapraszamy do zapoznania się z wynikami przeprowadzonego badania.

O JAKIEJ PORZE DNIA PREFERUJESZ NAUKĘ?

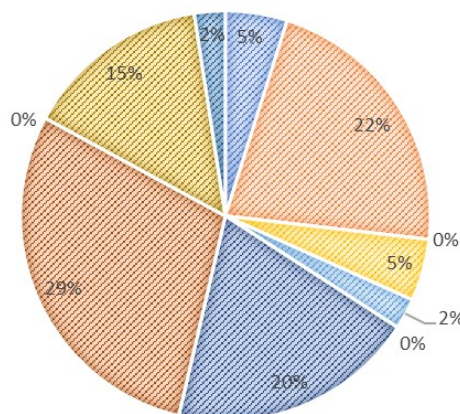
■ rano ■ w nocy ■ po południu ■ wieczorem ■ w szkole ■ w domu ■ na świeżym powietrzu

GDZIE NAJBARDZIEJ LUBISZ SIĘ UCZYĆ?



KTÓRY Z PRZEDMIOTÓW NAJBARDZIEJ LUBISZ?

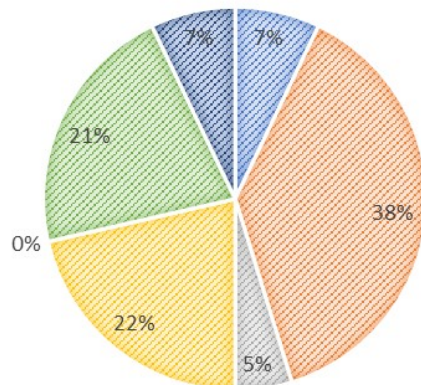
■ biologia/przyroda ■ matematyka ■ polski ■ angielski ■ geografia ■ muzyka ■ plastyka ■ WF ■ technika ■ informatyka ■ historia



CZY CHODZISZ NA ZAJĘCIA DODATKOWE?

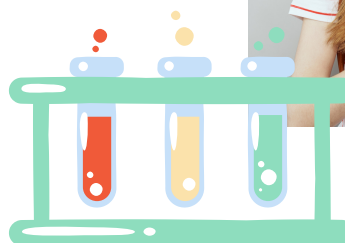
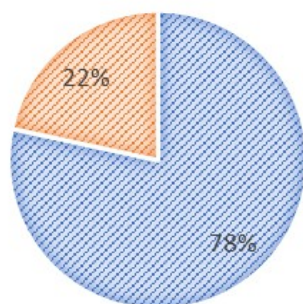
$$E=mc^2$$

- plastyka
- zajęcia muzyczne
- zajęcia matematyczne
- nie rozwijam zainteresowań w żaden sposób
- zajęcia sportowe
- zajęcia językowe
- nie chodzę na zajęcia, ale aktywnie rozwijam zainteresowania



CZYM JEST DLA CIEBIE NAUKA I SZKOŁA?

- Miejscem i czasem, gdy poznaję świat.
- Obowiązkiem i niczym więcej.



Narodowe Święto Niepodległości

W piątek, 10 listopada, odbyła się uroczystość szkolna z okazji dnia 11 listopada – Święta Niepodległości Polski. Apel rozpoczął się przemówieniem Pani Iwony Marchewki.

Następnie usłyszeliśmy słowa: “Baczność! Do hymnu państwowego!”. Wszyscy wstali i zaczęli śpiewać hymn.

Kolejno na scenę weszła dziewczynka, która zaprezentowała piękną recytację wiersza o naszej ojczyźnie, na scenę przybyła Polska (ubrana na biało – czerwono) i opowiedziała o swojej historii. Następnie odbyła się rozmowa wnuczka z dziadkiem. Wnuczek reprezentujący młode pokolenie spytał się, dlaczego obchodzenie 11 listopada jest tak ważne dla Polaków. Publiczność wysłuchała opowiadań o rozbiorach Polski, powstaniu listopadowym oraz styczniowym. Podsumowaniem tej części było wystąpienie chóru, który zaśpiewał piosenkę *Niepodległa, niepokorna*.

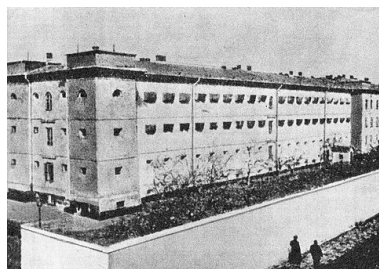
Następnie trzej żołnierze wyrecytowali wiersze o ciężkiej walce na wojnie. Narrator wypowiedział się o Legionach Polski i Józefie Piłsudskim. Dialog między dziadkiem, a wnuczkiem dalej trwał. Narrator powiedział nam, jak zakończyła się I wojna światowa. Na koniec chór zaśpiewał pieśń *Niepodległość*.

Po zakończeniu występu na środek weszła nasza Pani Dyrektor, Renata Podolecka, która złożyła podziękowania wszystkim uczniom oraz nauczycielom, którzy przygotowali ten występ.



PALCEM PO POLSCĘ!

WYCIECZKA KLASOWA MUZEUM WIĘZIENIA PAWIAK



**nieistniejące obecnie więzienie
przy ul. Dzielnej 24/26
w Warszawie wzniesione w
latach 1830–1835**

7 listopada klasa 8a wybrała się na wycieczkę szkolną do Muzeum Więzienia Pawiak. Spotkaliśmy się o godzinie 8.00 i pojechaliśmy metrem na stację Ratusz Arsenał.

Doszliśmy do muzeum i weszliśmy do środka. Usiedliśmy na krzesłach, pani nas przywitała i zaczęła się lekcja muzealna. Pani włączyła prezentację i opowiadała o czasach II wojny światowej. Dowiedzieliśmy się wiele ciekawych rzeczy na temat Więzienia Pawiak. Później inna pani oprowadziła nas po muzeum. Pokazała nam dawne mury więzienia i wiele rzeczy, które należały do więźniów, takich jak wiersze, lalki, rysunki, karty do gry i wiele innych. Opowiedziała o celach więzienia i pokazała nam je. W małej celi z jednym łóżkiem przebywały aż trzy osoby, a w niektórych momentach mogło ich tam być aż dwadzieścia.

Na koniec mogliśmy wysłuchać wywiadu z panem, który kiedyś był więźniem, ale udało mu się uciec i przeżył II wojnę światową. Opowiadał on wiele interesujących rzeczy na ten temat. Mówił, jak okropne rzeczy działy się w tych czasach. Gdy nagrany wywiad dobiegł końca, nasza lekcja muzealna również się skończyła.

Gdy dojechaliśmy na stację metra Imielin pomaszzerowaliśmy do naszej szkoły. Na tym skończyła się nasza wycieczka, była bardzo ciekawa i myślę, że wszystkim się podobała.



WYWIAD Z PANIĄ ELŻBIETĄ FUTYMĄ - MAZUR

Ile potraw zwykle znajduje się na Pani stole świątecznym?

Dwanaście, czyli tradycyjnie.

W jakim wieku i w jaki sposób przekonała się Pani, że nie ma Świętego Mikołaja?

Ja do teraz wierzę w Świętego Mikołaja.

Choinka prawdziwa czy sztuczna?

Prawdziwa, zdecydowanie.

Co sądzi Pani o wyjazdach turystycznych w trakcie świąt zamiast świętowania z rodziną?

To zależy, jakie mamy relacje rodzinne.

Czy w Pani rodzinie jest jakaś nietypowa tradycja świąteczna, jeżeli tak to jaka?

Tak, na przykład takie tradycyjne danie z regionu, z którego pochodzę - gołąbki z kaszą gryczaną.

Jaki dostała Pani najlepszy prezent w życiu i dlaczego się tak pani podobał?

Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, cieszę się ze wszystkich prezentów, które dostaję.

Komu podarowała Pani najbardziej trafny prezent?

Mojej rodzinie.

Co najbardziej lubi Pani w świątach i dlaczego?

Spotkania rodzinne, ponieważ możemy zobaczyć się z dalszą rodziną.



WYWIAD Z PANIĄ OLGĄ KORCZAK

Ile potraw zwykle znajduje się na Pani stole świątecznym?

Liczmy, żeby zwykle było dwanaście potraw, ale zazwyczaj jest ich więcej.

W jakim wieku i w jaki sposób przekonała się Pani, że nie ma świętego Mikołaja?

Nie pamiętam, w jaki sposób, ale mniej więcej na początku podstawówki.

Choinka prawdziwa czy sztuczna?

Prawdziwa.

Co sądzi Pani o wyjazdach turystycznych w trakcie świąt?

Nigdy nie wyjechałam na święta, ale jestem w stanie sobie wyobrazić, że ktoś chce odpocząć.

Czy w Pani rodzinie jest jakaś nietypowa tradycja świąteczna, jeżeli tak to jaka?

U mnie na przykład otwiera się prezenty w wigilię rano, gdy wstaniemy, a nie przy kolacji.

Jaki dostała Pani najlepszy prezent w życiu i dlaczego się tak Pani podobał?

Nie wiem, nie pamiętam żadnego szczególnego prezentu.

Komu podarowała Pani najbardziej trafny prezent?

Mamie i córce, mam problem z prezentami dla panów – taty, wujka, kuzyna.

Co najbardziej lubi Pani w świątach i dlaczego?

Lubię piosenki świąteczne, światełka, wolny czas z rodziną i prezenty także.



WYWIAD Z PANEM PIOTREM BIERNACKIM

Ile potraw zwykle znajduje się na Pana stole świątecznym?

Zazwyczaj jest to dwanaście potraw.

W jakim wieku i w jaki sposób przekonał się Pan, że nie ma Świętego Mikołaja?

Myślę, że już w szkole podstawowej.

Choinka prawdziwa czy sztuczna?

Najchętniej prawdziwa.

Co sądzi Pan o wyjazdach turystycznych w trakcie świąt zamiast świętowania z rodziną?

Jest to kwestia indywidualna. Dla mnie najważniejsze są święta spędzone w gronie rodzinnym.

Czy w Pana rodzinie jest jakaś nietypowa tradycja świąteczna, jeżeli tak to jaka?

W mojej rodzinie nie ma nietypowych tradycji.

Jaki dostał Pan najlepszy prezent w życiu i dlaczego się tak panu podobał?

Trudne pytanie. Wszystkie prezenty były dla mnie wyjątkowe.

Komu podarował Pan najbardziej trafny prezent?

Myślę, że swojej mamie.

Co najbardziej lubi Pan w świątach i dlaczego?

Atmosferę rodzinną, spokój i zapach potraw.



WYWIAD Z PANEM DANIELEM STAWSKIM

Ile potraw zwykle znajduje się na Pana stole świątecznym?

Zazwyczaj jest to dziesięć potraw.

W jakim wieku i w jaki sposób przekonał się

Pan, że nie ma Świętego Mikołaja?

W szkole podstawowej, kiedy zorientowałem się, że Mikołaj to wujek.

Choinka prawdziwa czy sztuczna?

Zdecydowanie prawdziwa.

Co sądzi Pan o wyjazdach turystycznych

w trakcie świąt zamiast świętowania z rodziną?

Jestem zwolennikiem świętowania z rodziną. Turystyka w innym okresie.



Czy w Pana rodzinie jest jakaś nietypowa tradycja świąteczna, jeżeli tak to jaka?

Jestem wierny tradycjom.

Jaki dostał Pan najlepszy prezent w życiu i dlaczego się tak panu podobał?

Najlepszym prezentem był ten od córki, wykonane własnoręcznie serce.

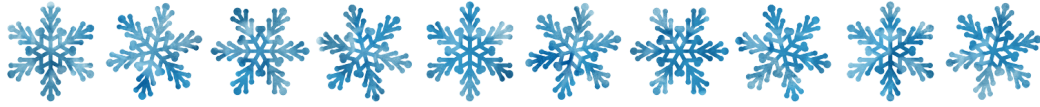
Komu podarował Pan najbardziej trafny prezent?

Najbliższym, bo ich bardzo dobrze znam.

Co najbardziej lubi Pan w świątach i dlaczego?

W święta lubię przede wszystkim spotkania z bliskimi, świąteczną atmosferę





Świąteczne tradycje naszych sąsiadów ze wschodu

Nie w każdym kraju święta są obchodzone w ten sam sposób. Różnice w tradycjach występują nie tylko za granicą, ale i w naszym kraju, w różnych jego regionach. Nie do każdego przychodzi Święty Mikołaj, w niektórych przypadkach jest to Gwiazdor (m.in. w województwie małopolskim), Gwiazda (dolnośląskie i opolskie), Dzieciatko (śląskie) lub Aniołek (małopolskie). Jeżeli nawet wewnątrz naszego kraju występuje taka różnorodność, jak jest za granicą?

Pierwszą tradycją, o której warto wspomnieć, jest odmienna od naszej data uroczystości wigilijnych w Rosji. Święta Bożego Narodzenia odbywają się tam 7 stycznia zgodnie z kalendarzem prawosławnym, przed nimi, 1 stycznia, Rosjanie świętują Nowy Rok.

Następnym nieznanym dla nas przyzwyczajeniem bożonarodzeniowym są odwiedziny Dziadka Mroza i Śnieżynki na Białorusi. Dużo osób jedzie ich odwiedzić osobiście do Kamienników, bo tam właśnie znajduje się jego rezydencja.

Ostatnią tradycją naszych wschodnich sąsiadów jest ukraińska tradycja obchodów świątecznych, która trwa od 6 aż do 19 stycznia według kalendarza prawosławnego (podobnie jak w Rosji). Na Ukrainie nie ma zwyczaju stawiania szopek, łamania się opłatkiem i wręczania sobie prezentów.

Mimo różnic między tradycjami, święta Bożego Narodzenia we wschodniej i centralno-wschodniej Europie są niezwykle podobne.

Warto poszerzać swoje horyzonty i dowiadywać się o nietypowych dla nas przyzwyczajeniach sąsiadów.

Marysia McGlashan





Przepis na pierniczki świąteczne

SKŁADNIKI

- 2 szklanki (320 g) mąki pszennej
- 2 łyżki miodu
- 2/3 szklanki cukru
- 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej
- 1/2 łyżeczki kakao (niekoniecznie)
- 20 g (1 torebka) przyprawy piernikowej (najłatwiej gotowej)
- 2 łyżki masła
- 1 jajko (+ dodatkowo 1 jajko do posmarowania)
- ok. 1/4 szklanki ciepłego mleka



PRZYGOTOWANIE

- Mąkę przesiać na stolnicę, wlać rozpuszczony gorący miód. Ciągle mieszając, dodawać kolejno cukier, sodę, kakao i przyprawy, a następnie masło i jedno jajko.
- Dolewać stopniowo (po 1 łyżce) podgrzanego mleka i łączyć składniki ciasta w jednolitą, miękką kulę (dolewamy tyle mleka, aby ciasto łatwo się wyrabiało i było plastyczne, można nie wykorzystywać całego mleka albo dodać troszkę więcej). Następnie wyrabiać ręką przez około 10 minut.
- Na posypanej mąką stolnicy rozwałkować ciasto na placek o grubości ok. 1/2 cm. Foremkami wykrajać pierniczki. Układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia w odstępach około 2 cm od siebie.
- Wierzch posmarować roztrzepanym jajkiem (niekoniecznie, jeśli pierniczki będziemy dekorować) i piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni (góra i dół bez termoobiegu) przez ok. 10 minut.



'WESOŁYCH ŚWIĄT' W RÓŻNYCH JĘZYKACH




Chorwacki	Sretan Božić	Sreta bozic
Czeski	Veselé Vánoce	Wesele wanoce
Duński	Glædelig Jul	Glidli jugl
Esperanto	Gajan Kristnaskon	Gajan kristanskon
Estoński	Häid Jõule	Haid joule
Filipiński	Maligayang Pasko	Maligayang pasko
Fiński	Hyvää Joulua	Hywa jou lua
Francuski	Joyeux Noël	Żłaje noel
Grecki	Καλά Χριστούγεννα	Hala christougenna



Hiszpański	¡Feliz Navidad!	Felis nawidad
Holenderski	Gelukig kerstfeest	Ghelukig kersztfest
Indonezyjski	Selamat Natal	Selamat natal
Irlandzki	Nollaig Shona	Nollaig szona
Islandzki	Gleðileg jól	Gleoileg jol



Łotewski	Priecīgus Ziemassvētkus	Precigus ziemaswetkus
Macedoński	Срекен Божиќ	Sreken bozik
Malajski	Selamat hari Natal	Selamat hari natal
Niemiecki	Frohe Weihnachten	Froje wajhnahten
Norweski	God jul	God jul
Ormiański	Շնորհաւոր Մարտի Ծնունդ	Shnorhaeor surb tsnund
Polski	Wesołych Świąt	
Portugalski	Feliz Natal	Feliz Natal
Rosyjski	Рождеством Христовым	Roźdistum christowym
Rumuński	Crăciun fericit	Kraczun fericzit
Serbski	Срећан Божић	Szreczan bożicz
Słowacki	Veselé Vianoce	Weselaj winoce
Słoweński	Srečen Božič	Srecen bozic



Z okazji zbliżającego się Bożego
Narodzenia życzymy Dyrekcji,
Nauczycielom, Pracownikom Szkoły
oraz wszystkim Uczniom
wesółych, rodzinnych oraz ciepłych świąt.
Mamy nadzieję, że każdy spędzi ten czas
w spokojnej i miłej atmosferze, obchodząc
coroczne tradycje.

Zespół redakcyjny gazetki "Gagatek"